

MICHAŁ BACZKOWSKI

CZY KRAKÓW MÓGŁ ZOSTAĆ STOLICĄ GALICJI NA POCZĄTKU XIX WIEKU?

Władze austriackie miały poważne problemy z organizacją ziem polskich uzyskanych w wyniku III rozbioru Rzeczypospolitej. Jeszcze podczas trwania powstania kościuszkowskiego wojska austriackie obsadziły część województwa lubelskiego i sandomierskiego, a następnie weszły na Wołyń. Nie udało się natomiast cesarskim zająć o wiele ważniejszego regionu, tzn. województwa krakowskiego z samym Krakowem. Tutaj zostali uprzedzeni przez Prusaków, w wyniku czego potrzeba było wielomiesięcznych zabiegów dyplomatycznych, by samo miasto, wraz z otaczającymi je ziemiami, weszło w skład państwa Habsburgów. Podczas przeciągających się negocjacji z Rosją i Prusami co do przebiegu przyszłych granic państwowych na terenach Rzeczypospolitej, zajętych przez zaborców w 1794 r., rolę prowizorycznej stolicy nowego zaboru austriackiego odgrywał Lublin¹.

Dopiero 5 stycznia 1796 r. oddziały austriackie wmaszerowały do Krakowa, a następnie obsadziły północną Małopolskę. Tereny te nie weszły w skład „starej” Galicji, podległej władzy gubernium lwowskiego, lecz utworzyły nowy kraj koronny, nazwany oficjalnie Zachodnią Galicją. Stolicą prowincjonalną został Kraków. Ulokowano tutaj gubernium oraz Dowództwo Generalne dla Zachodniej Galicji, wraz z podległymi urzędami. Organizacja tych instytucji postępowała opieszale, a obsada etatów zajęła nawet kilka lat². Podział administracyjny byłych ziem polskich nie okazał się trwały. Galicja Zachodnia była krajem niemal o połowę mniejszym i słabiej zaludnionym niż ziemie pozyskane w 1772 r. Przebieg granicy między dwiema Galicjami był daleki od jakiegokolwiek logiki. Zachodnie cyrkuły Starej Galicji podlegały nadal gubernium lwowskiemu, mimo że oczywistym ośrodkiem administracyjnym i gospodarczym był dla nich od zawsze Kraków. Wszelkie sprawy urzędowe z Żywca, Wadowic, Podgórz czy Wieliczki trafiały do odległego Lwowa, podczas gdy pod jurysdykcję gubernium i sądów krakowskich podlegała z kolei Lubelszczyzna.

Po zakończeniu II wojny koalicyjnej mianowano wprawdzie 24 listopada 1801 r. na gubernatora Zachodniej Galicji Johanna Trautmannsdorfa, ale wkrótce na dworze wiedeńskim zwyciężył pogląd o konieczności likwidacji odrębnych władz cywilnych

¹ Szerzej o objęciu dawnych województw polskich i organizacji ziem nowego zaboru austriackiego zob. Z. Góralski, *Austria a trzeci rozbiór Polski*, Warszawa 1979; T. Mencil, *Galicja Zachodnia 1795–1809. Studium z dziejów ziem polskich zaboru austriackiego po III rozbiorze*, Lublin 1796.

² Kriegsarchiv Wien (dalej: KA), Kriegsminister Lacy Akten, fasc. 307/9, 308/12.

i wojskowych dla Zachodniej Galicji i o potrzebie wcielenia tych ziem w skład gubernium lwowskiego. Wydaje się, że zasadniczą rolę w likwidacji prowincji Zachodniej Galicji wywarła dążność do ujednoczenia i zjednoczenia administracji na byłych ziemiach polskich, a także aspekt finansowy. Likwidacja gubernium krakowskiego oznaczała bowiem zmniejszenie liczby urzędników, i co ważne, przede wszystkim wyższego stopnia. Gubernator Galicji Zachodniej, Johann Trautmannsdorf, ustąpił ze swojego stanowiska 13 maja 1803 r., natomiast Dowódca Generalny Zachodniej Galicji, feldzeugmeister Wenzel Kaunitz dopiero 1 lipca 1805 r.³ Wówczas też ostatecznie zakończył się proces likwidacji kraju Galicja Zachodnia ze stolicą w Krakowie.

Na początku XIX stulecia Kraków przestał pełnić funkcję ponadregionalnego ośrodka administracyjnego. Otrzymał wprawdzie tytuł „Königliche Hauptstadt Krakau”, ale w praktyce nie oznaczało to wiele. Pozycja miasta w strukturach administracji galicyjskiej była wszakże niejasna. Z jednej strony Kraków zdegradowany został do rangi stolicy cyrkułu, jak Siedlce czy Myślenice, z drugiej strony pozostawiono w nim uniwersytet, był nadal stolicą biskupią, a ponadto utworzono w nim odrębne Dowództwo Wojskowe, podlegające wprawdzie Dowództwu Generalnemu we Lwowie, niemniej obejmujące swoją jurysdykcją całą była Zachodnią Galicję⁴. Pod względem liczby ludności zajmował drugą pozycję w kraju, ustępując tylko stołecznemu Lwowi, natomiast przewyższając znacznie inne ośrodki miejskie w Galicji⁵.

Znaczenie Krakowa zaczęło rosnąć po wybuchu wojny francusko-pruskiej w 1806 r. Działania wojenne objęły wówczas m.in. Dolny Śląsk, północno-zachodnie skrawki Małopolski i Mazowsze. Władze austriackie w reakcji na toczący się konflikt utworzyły armię obserwacyjną, którą rozmieszczono początkowo w Czechach i na Morawach, a następnie także w zachodniej części Galicji. Podczas kryzysowych miesięcy 1807 r. w Krakowie przebywali najwyżsi urzędnicy cywilni i wojskowi Galicji: wicegubernator Christian von Wurmser (stanowisko gubernatora było nieobsadzone) oraz generał dowodzący, a zarazem generał-gubernator Galicji, Heinrich Bellegarde. Miasto pełniło wówczas faktycznie funkcję zastępczej stolicy Galicji. Stąd też wojskowi oraz urzędnicy cywilni obserwowali ruchy wojsk walczących stron i wysyłali raporty o wydarzeniach politycznych zachodzących tuż za północną granicą państwa⁶. Mimo że formalnie siedzibą galicyjskiego Dowództwa Generalnego był Lwów, to Bellegarde podczas swoich pobytów w Galicji stale rezydował w Krakowie. Uważał on, podobnie jak większość wojskowych, że to właśnie miasto ma o wiele większe znaczenie strategiczne niż zbyt daleko wysunięta na wschód stolica połączonej Galicji⁷. Sytuacja ta powtó-

³ S. Grodziski, *Historia ustroju społeczno-politycznego Galicji 1772–1848*, Wrocław 1971, s. 159–160; J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, t. 3: *Kraków w latach 1796–1918*, Kraków 1985, s. 7–8; D. Rederowa, *Studia nad wewnętrznymi dziejami Krakowa porozbiorowego (1796–1809)*, cz. II: *Zagadnienia ustrojowe i ekonomiczno-społeczne*, „Rocznik Krakowski”, t. XXXVI, 1962, s. 18–19; *Schematismus der kais. königl. Armee 1803–1806*.

⁴ *Schematismus der kais. königl. Armee 1806–1809*.

⁵ W 1808 r. Lwów liczył według spisu konskrypcyjnego 41 493 mieszkańców, Kraków – 25 736, Brody – 16 511, Jarosław – 6975, a Przemyśl 6358 mieszkańców, Haus-Hof-und Staatsarchiv Wien (dalej: HHSa), Kaiser Franz Akten (dalej: KFA), fasc. 200 (alt). Całkowita liczba ludności Krakowa, wraz z obcymi, niepodlegającymi konskrypcji, wynosić miała 27 278 osób, D. Rederowa, op.cit., cz. II, s. 73.

⁶ HHSa, KFA, fasc. 86 (alt), Berichte von Wurmser, 1807–1808.

⁷ KA, Alte Feldakten 1806–1807, karton nr 1374; 1808, karton nr 1375. Pobyt generała Bellegarde w Krakowie poświadczony jest od 23 grudnia 1806 do 13 sierpnia 1807 r. i od 4 czerwca 1808 do 19 listo-

rzyła się podczas kampanii 1809 r. Arcyksiążę Ferdynand, dowodzący VII korpusem, skierowanym przeciw Księstwu Warszawskiemu, na swoją siedzibę obrał Kraków w marcu 1809 r., a w maju przebywał tu dłużej arcyksiążę Franciszek. Wreszcie w Krakowie schronił się przejściowo, wypędzony przez wojska polskie ze Lwowa, wicegubernator Galicji, Christian von Wurmser wraz z grupą urzędników⁸.

Austriacy oficerowie wielokrotnie uskarżali się na niekorzystne, peryferyjne położenie Lwowa. Szczególną irytację wywoływała sytuacja, w której raporty sporządzone w Krakowie trafiały najpierw (drogą służbową) do Lwowa, by stąd wrócić do Krakowa i wreszcie dotrzeć do Wiednia. Podczas wojny 1805 r. Kraków odgrywał funkcję dalekiego zaplecza frontu, szczególnie w przededniu bitwy pod Austerlitz. Utrzymywanie wówczas korespondencji z Wiedniem *via* Lwów prowadziło do absurdu. Wydarzenia lat 1806–1807, a wreszcie przebieg kampanii 1809 r. potwierdziły tezę, że pod względem strategicznym Kraków odgrywał na północ od Karpat o wiele większą rolę niż stołeczny Lwów. Stąd też wtórna rozbudowa administracji wojskowej w Zachodniej Galicji była nieodzowna, a decyzja o likwidacji krakowskiego Dowództwa Generalnego w 1805 r. okazała się nietrafna. W 1807 r. ministerstwo wojny, wyciągając wnioski z najnowszych doświadczeń, dokonało całkowitej reorganizacji krakowskiego Dowództwa Wojskowego. Zostało ono znacznie rozbudowane i uzyskało kształt zbliżony do lwowskiego Dowództwa Generalnego. Składało się teraz z komendantury oraz pięć departamentów: politycznego, ekonomicznego, zaopatrzeniowego, sprawiedliwości oraz kasy wojennej⁹. W rezultacie w zakresie administracji wojskowej Galicja podzielona została na dwa terytoria, a Kraków, przynajmniej w tym skromnym zakresie, zaczął ponownie odgrywać rolę stolicy Zachodniej Galicji.

Utworzenie przez Napoleona polskich wojsk oraz administracji na ziemiach zaboru pruskiego, a wreszcie powołanie do życia Księstwa Warszawskiego, wywołało poważniejsze problemy niż nieudana struktura administracji militarnej w Galicji. Oto nad granicami Austrii wyrósł polski twór państwowy. Nie w pełni suwerenny, nienazywający się „Polską”, ale dysponujący własnym rządem, sejmem, konstytucją oraz narodową armią. Wszelkie elementy patriotyczne w Galicji właśnie z Księstwem Warszawskim i Napoleonem miały łączyć swoje nadzieje na odbudowę niepodległości. Nowe państewko stwarzało Polakom, także poddanym austriackim, szansę realizacji kariery wojskowej lub urzędniczej. Jednakże pospieszne wprowadzanie prawodawstwa francuskiego w Księstwie, zerwanie z tradycjami staropolskimi, zrównanie stanów, a także rosnący wyzysk fiskalny wywoływały ferment wśród części szlachty polskiej¹⁰. Dla tych środowisk rzeczywistość polityczno-społeczna gwarantowana przez zaborców mogła być wystarczająco atrakcyjna, szczególnie w wypadku przeprowadzenia jakichś ustępstw na rzecz Polaków. Mogły mieć one charakter językowy, prestiżowo-propagandowy lub ekonomiczny, a ich zwieńczeniem winno być nadanie jakiejś formy autonomii. W opinii bardziej rozgarniętych austriackich urzędników na przełomie 1806 i 1807 r. rozpoczęła się swoista „walka” państw zaborczych i Francji o pozyskanie Polaków.

pada 1808 r. W pozostałych miesiącach przebywał w Wiedniu, ibidem; E. Forstner, *Das Leben des Feldmarschalls Heinrich Graf Bellegarde (1756–1845)*, mps pracy doktorskiej, Wien 1989, s. 91–92.

⁸ „Gazeta Krakowska” 1809, nr 20 z 8 marca; nr 38 z 10 maja; nr 45 z 4 czerwca.

⁹ *Schematismus der kais. königl. Armee*, 1807–1808.

¹⁰ B. Grochulska, *Księstwo Warszawskie*, Warszawa 1966, s. 114–116; K. Krzos, *Z księciem Józefem w Galicji w 1809 roku. Rząd Centralny Obojga Galicji*, Warszawa 1967, s. 41–47.

Posiadanie przez Habsburgów Krakowa, formalnie dawnej stolicy Polski sprzed okresu reform stanisławowskich, dawało w tej sytuacji monarchii austriackiej pewien atut polityczno-propagandowy. Dla środowisk starszylacheckich miasto nad Wisłą mogło być symbolem przebrzmiałej sławy Rzeczypospolitej, do której aktualnie nawiązywała konserwatywna, katolicka Austria. Tradycje stołeczności należało zatem wskrzesić, ale w nowym wydaniu: jako stolicy habsburskiej prowincji dla polskich poddanych monarchii austriackiej. Kraków nie mógł jednak w tej sytuacji pozostać jakimś miastem cyrkularnym, jak wiele innych, ale winien odzyskać przynajmniej część splendoru należnego stolicy państwa, a przynajmniej kraju. Wyniesienie Krakowa prowokowało jednak szereg pytań:

1. Jakie właściwie funkcje stołeczne powinno pełnić to miasto?
2. W jakim stopniu należy nawiązać do tradycji staropolskiej?
3. Jakiego typu urzędy można by umieścić w Krakowie?
4. Jaką funkcję w Galicji winien pełnić dotychczas stołeczny Lwów?

Konieczność pozyskania Polaków była najbliższa grupie wyższych urzędników austriackich narodowości niemieckiej, którzy na ogół już wcześniej byli związani z Galicją. Należeli do nich: Franz von Hauer (nieco później, w latach 1815–1817 zastępca gubernatora Galicji, a następnie w latach 1817–1822 gubernator Galicji), Franz Josef Jekel (członek czesko-galicyskiej kancelarii nadwornej do 1815 r.), a także Peter Goss (w latach 1810–1815 gubernator Galicji). Urzędnicy ci w swoich staraniach liczyli na ostrożne poparcie części najwyższych dowódców wojskowych, przede wszystkim arcyksięcia Ferdynanda, w mniejszym stopniu arcyksięcia Karola, ministra wojny i generalissimusa w wojnie 1809 r.

Osoby z tego środowiska doszły w latach 1808–1809 do przekonania, że całkowita bierność władz państwowych, nastawionych jedynie na zebranie stosownych podatków oraz pobór rekruta, prowadzić może do wzrostu nastrojów antyaustriackich w Galicji, co w razie wybuchu wojny z Napoleonem groziłoby wybuchem antyhabsburskiej rewolty. Aby do tego nie dopuścić, należało przede wszystkim dokonać pewnych korekt polityki wobec Polaków (szlachty polskiej)¹¹. Służyć temu miały odpowiednie reformy, których celem było utrzymanie absolutnej władzy Habsburgów w Galicji, przy jednoczesnej realizacji ustępstw o charakterze prestiżowym, prawnym, militarnym i ekonomicznym na rzecz szlachty polskiej. Przede wszystkim odwoływano się do symboliki. Zaliczono do niej m.in. przeprowadzenie koronacji cesarza na króla Galicji oraz obsadzenie stanowiska gubernatora kraju przez jednego z arcyksiążąt. Postulowano nadto reorganizację i zaktywizowanie sejmu stanowego, zmianę podziału administracyjnego oraz oddanie części spraw lokalnych w ręce galicyjskich władz wykonawczych. Podnoszono konieczność rychłego zwiększenia obecności Galicjan w aparacie administracyjnym oraz utworzenia specjalnych polskich oddziałów wojskowych o charakterze gwardii cesarskiej. Postulaty ekonomiczne obejmowały uporządkowanie systemu podatkowego, wydzierżawienie dóbr kameralnych oraz znaczące zwiększenie inwestycji państwowych (głównie o charakterze komunikacyjnym)¹². Wzmiankowane

¹¹ O nastrojach Polaków w Galicji i ocenach sytuacji ze strony gubernatorów zob. M. Jarosiewiczówna, *Galicja a sprawa polska (październik 1806–lipiec 1807)*, „Biblioteka Warszawska”, t. II, 1912, s. 15–16, 38; eadem, *Polacy pod rządem austriackim na początku XIX wieku*, „Biblioteka Warszawska”, t. III, 1913, s. 597.

¹² HHSA, KFA, fasc. 50 (alt), Franz von Hauer, memoriał z 11 marca 1809; *Sur la Systeme de l'Organisation de la Regie du Royaume de Galicie*; KA, Kriegsministerialakten, 1809, nr 4–17; S. Gro-

środkie zaradcze miały w pierwszej kolejności zmniejszyć atrakcyjność Księstwa Warszawskiego i jego instytucji w oczach Galicjan, a dopiero w dłuższej perspektywie czasowej związać bliżej szlachtę polską z Wiedniem.

W tym ujęciu rola Krakowa nie była wcale marginalna. Wręcz przeciwnie, dla dawnej stolicy Polski zarezerwowana była bardzo ważna funkcja. Kraków miał zostać stolicą Galicji, miejscem koronacji królewskich (oczywiście w katedrze na Wawelu). Austriacki następca tronu otrzymywać powinien tytuł wielkiego księcia Krakowa oraz galicyjskiego oficera jako adiutanta. Sam zamek na Wawelu pełnił funkcję rezydencji habsburskiej. Przechowywane miały na nim być insygnia koronacyjne królów galicyjskich. Na ich straży należało postawić elitarny dywizjon projektowanego galicyjskiego szlacheckiego pułku gwardii (około 400 żołnierzy). W ten sposób zamek łączył funkcje reprezentacyjno-rezydencjonalne z koszarowymi.

Władze wykonawcze, w zależności od treści poszczególnych memoriałów, znaleźć się miały w całości bądź częściowo w Krakowie. Dla autorów nie ulegało wątpliwości, że Kraków odgrywać miał rolę nominalnej stolicy kraju. W tym też celu proponowano, aby tutaj stale, lub przez kilka miesięcy, rezydował jeden z arcyksiążąt z tytułem Generalnego Gubernatora. Stanowisko to miałby objąć arcyksiążę Karol lub arcyksiążę Ferdynand, stosunkowo dobrze znani w Galicji, zwłaszcza w kręgach wojskowych¹³. Większe wątpliwości budziła propozycja faktycznego przeniesienia prowincjonalnych władz administracyjnych i sądowych do Krakowa, co łączyć się musiało z odebraniem Lwowowi wszelkich funkcji stołecznych. Poglądy autorów memoriałów były w tej materii zróżnicowane. Lwów posiadał już kilkudziesięcioletnią tradycję głównego ośrodka Galicji, miał niezbędną infrastrukturę lokalową, był miastem stosunkowo nowoczesnym, uporządkowanym i szybko rozwijającym się. Osiedliła się już w nim grupa urzędników cywilnych i wojskowych wraz rodzinami, a także liczni niemieckojęzyczni przybysze z różnych stron monarchii austriackiej. Przeniesienie stolicy do Krakowa uderzało bezpośrednio w interesy tej właśnie warstwy, która była jednym z filarów panowania austriackiego na ziemiach polskich.

Stąd też pojawiały się sugestie, by Kraków pełnił jedynie nominalnie funkcje stołeczne, jako miejsce koronacji oraz siedziba Generalnego Gubernatora. Natomiast siedzibą władz wykonawczych oraz ewentualnie sejmu stanowego pozostać miał Lwów. W praktyce prowadziło to do ustanowienia dwóch stolic jednego kraju koronnego. Precedens taki zaistniał już nieco wcześniej na płaszczyźnie administracji wojskowej, a było nim wspomniane już wcześniej samodzielne Dowództwo Wojskowe z siedzibą w Krakowie, całkowicie zreorganizowane w 1807 r. Nominalnie podporządkowane było lwowskiemu Dowództwu Generalnemu, ale w praktyce pozostawało samodzielną jednostką administracyjną o zbliżonych kompetencjach oraz strukturze wewnętrznej. W rezultacie istniały w Galicji dwa niemal równorzędne ośrodki administracji militarnej. Przykład ten podpowiadał możliwość podobnego podziału kompetencji władz administracyjnych różnego szczebla w Galicji, co prowadziło do ustanowienia dwóch stolic kraju. Na rzecz stołeczności Krakowa przemawiały jeszcze inne czynniki, co prawda o znaczeniu drugorzędym. To tutaj wychodziła jedyna polska gazeta zaboru

dziski, op.cit., s. 148; M. Baczkowski, *Projekt reform politycznych w Galicji w 1809 roku*, „Studia Historyczne” 1995, z. 3, s. 354–357.

¹³ Arcyksiążę Karol był od 1801 r. nominalnym twórcą i szefem 3. galicyjskiego pułku ułanów; arcyksiążę Ferdynand dowodził w 1805 r. zgrupowaniem kawalerii, w skład której wchodziły m.in. galicyjskie pułki ułanów; od 15 lutego 1809 r. dowodził VII korpusem stacjonującym w Galicji.

austriackiego („Gazeta Krakowska”) i tu znajdował się jedyny czynny uniwersytet galicyjski (po likwidacji lwowskiego w 1805 r.)¹⁴.

Czy wspomniane plany miały jakiegokolwiek szanse na realizację? Doświadczenia rządów Franciszka II/I wydają się skłaniać do odpowiedzi negatywnej. Cesarz dążył przede wszystkim do utrzymania *status quo*. Jako młody panujący odrzucił przygotowany już projekt konstytucji galicyjskiej, tzw. Chartę Leopoldina. Przeszedł również do porządku dziennego nad skromnymi postulatami hołdowniczymi szlachty zachodniogalicyskiej z 1796 r., które zapewne utknęły na jakimś szczeblu administracji habsburskiej. Także nieco późniejszy memoriał gubernatora galicyjskiego Petera Goessa, dotyczący wprowadzenia sejmu prowincjonalnego, sporządzony w 1814 r., trafił przed jego oblicze po dłuższej wędrówce i został odłożony *ad acta*¹⁵. Pospiesznie redagowane w lutym i marcu 1809 r. memoriały, dotyczące Galicji i Krakowa, zapewne znalazły się, przynajmniej w części, na biurku cesarskim. Świadczyć może o tym chociażby zespół archiwalny, w którym część z nich dotrwała do dzisiaj: specjalnie wyłączony zbiór Kaiser Franz Akten, w którym zgromadzono materiały oddane pod szczególną uwagę panującego. Brak wszakże jakichkolwiek śladów, by cesarz poważnie myślał o zastosowaniu się do zawartych tam propozycji. W praktyce zabrakło czasu na realizację tych postulatów, a wybuch nowej wojny z Francją i druzgocące klęski ponoszone w pierwszych dniach kampanii 1809 r. uczyniły całą sprawę bezprzedmiotową. Cesarz miał na głowie o wiele ważniejsze problemy, a administracja habsburska działała w sposób rutynowy i opieszale, co zasadniczo utrudniało realizację tego typu inicjatyw.

Warto natomiast podkreślić, że projekty reform dla Galicji z 1809 r. i sprawa podniesienia Krakowa do miana stolicy mieściły się w jakimś stopniu w oficjalnym nurcie polityki propagandowej Austrii przełomu 1808 i 1809 r. Była ona kierowana centralnie przez arcyksięcia Jana, a do każdej grupy narodowościowej monarchii kierowano nieco inny dobór haseł i argumentów¹⁶. Wobec Polaków (Galicjan) szermowano zapewnieniami o ich tradycyjnej waleczności, odwoływano się do lojalności wyższego duchowieństwa i arystokracji. Przypominano przypadki współpracy polsko-austriackiej z odległej przeszłości. Podkreślano, że Austria jest obrońcą starego porządku, praw własności oraz religii rzymskokatolickiej i papieża. Na bieżąco władze rozdawały tytuły i ordery, były skłonne nadać pewne koncesje ludności polskiej. Właśnie wówczas cesarz Franciszek I udzielił zgody na erekcję biblioteki narodowej Józefowi Maksymilianowi Ossolińskiemu oraz Stanisławowi Zamoyskiemu i wystosował list pochwalny do Ossolińskiego, opublikowany w „Gazecie Krakowskiej”¹⁷. Jednocześnie w Wiedniu rozważano możliwości zwiększenia stanu osobowego Galicyjskiego Oddziału Niemieckiej Gwardii Nadwornej i popularyzowano jej działalność na łamach prasy¹⁸. Arcyksiążę Ferdynand podkreślał w poufnych raportach w marcu 1809 r., że władze austriackie muszą okazać Galicjanom przynajmniej pozory zaufania, przede wszystkim na użytek

¹⁴ K. Stopka, A.K. Banach, J. Dybiec, *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2000, s. 88.

¹⁵ S. Grodziski, op.cit., s. 148, 262–268.

¹⁶ H. Hammer, *Oesterreichs Propaganda zum Feldzug 1809*, München 1936, s. 34, 83–87; M. Baczkowski, *Austriacka propaganda w Galicji w latach 1795–1815*, „Studia Historyczne” 1999, z. 3, s. 368–370.

¹⁷ „Gazeta Krakowska” 1809, nr 29 z 9 kwietnia.

¹⁸ M. Baczkowski, *W służbie Habsburgów. Polscy ochotnicy w austriackich siłach zbrojnych w latach 1772–1815*, Kraków 1998, s. 93; „Gazeta Krakowska” 1809, nr 15 z 19 lutego (dodatek).

zewnątrzny w celu utwierdzenia opinii o lojalności Polaków wobec monarchii¹⁹. W tych warunkach przeprowadzenie galicyjskiej koronacji królewskiej w Krakowie i ustanowienie Wawelu jedną z oficjalnych rezydencji habsburskich jawiło się jako akt logiczny, który mógł bliżej związać z Wiedniem przynajmniej część tradycjonalistycznie nastawionych środowisk szlacheckich.

Warto zarazem przypomnieć, że w przededniu wybuchu wojny 1809 r. ziemie polskie odgrywały rolę wyjątkowo istotną w Austrii. Po utracie Niderlandów, północnych Włoch, Tyrolu, Dalmacji oraz przewodnictwa w Rzeszy, znaczenie Galicji jako bazy rekrutacyjnej oraz zaplecza gospodarczego państwa habsburskiego wzrosło niepomierzenie. Obok krajów alpejskich, Czech i Węgier właśnie Galicja urosła do rangi czwartej części składowej monarchii. W takich warunkach podniesienie prestiżu zaboru austriackiego i dokonanie w nim kosmetycznych reform miało sens. Przegrana kampania 1809 r. i utrata Nowej Galicji wraz z Krakowem całkowicie zmieniła sytuację. Sprawa polska spadła w oczach Wiednia do rangi drugorzędnej. Wielkimi rozgrywającymi pozostały teraz Francja i Rosja²⁰. W rezultacie zmiany sytuacji politycznej Lwów został utwierdzony w swojej prowincjonalnej, galicyjskiej stołeczności na kolejny wiek.

Szanse Krakowa na podniesienie do nieco wątpliwej godności stolicy Galicji były w realiach przełomu 1808 i 1809 r. niewielkie. Wydaje się, że treść przygotowywanych memoriałów nie dotarła do samych Polaków. Chociaż sugerowano w nich odwołanie się do osób księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego, Eustachego Sanguszki, czy Stanisława Zamoyskiego (nawet jako ewentualnych kandydatów na gubernatora w Krakowie), to można powątpiewać, czy którykolwiek z wymienionych magnatów zapoznał się z ich przesłaniem²¹. Arcyksiążę Ferdynand usiłował nawiązać współpracę z Adamem Kazimierzem Czartoryskim, pozostającym formalnie feldmarszałkiem austriackim, ale nawet sędziwy książę odmówił publicznego poparcia Austrii w wojnie z Księstwem Warszawskim²². W realiach wiosny 1809 r. Austriacy mieli wyjątkowo mało do zaoferowania Polakom galicyjskim, tym bardziej że w przeciwieństwie do zaboru rosyjskiego administracja cesarska była bardzo krytycznie oceniana przez polską opinię publiczną. Wątpliwe, by pospieszna koronacja królewska w Krakowie i ustanowienie tego miasta nową stolicą kraju mogły w radykalny sposób wpłynąć na zmianę sympatii politycznych Polaków. W tej sytuacji idea przeniesienia stolicy Galicji pozostała tylko jednym z wielu śladów aktywności biurokracji austriackiej XIX stulecia.

¹⁹ B. Pawłowski, *Wojna polsko-austriacka 1809 r.*, Warszawa 1999, s. 82.

²⁰ O projektach instytucji autonomicznych dla byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego sporządzonych w 1811 r. zob. J. Iwaszkiewicz, *Litwa w roku 1812*, Warszawa 1912, s. 25–57.

²¹ M. Baczkowski, *Projekt reform*, s. 355.

²² K. Krzos, *Z księciem Józefem*, s. 47.

COULD CRACOW HAVE BECOME THE CAPITAL OF GALICIA AT THE BEGINNING OF THE 19th CENTURY?

Summary

In the years 1796–1809 Cracow belonged to Austria. Up until the year 1803, it was the capital of the so called Western Galicia which in this very year became incorporated into the crown land of Galicia which up until then had included the Polish territories incorporated into Austria in 1772, with the capital in Lvov. The latter city which was bigger and better developed than Cracow, was however rather badly positioned lying on the north-easterly borderlands of the state. In this situation, in the year 1807 the military circles came forward with the conception of extending the institutions associated with the provincial administration in Cracow. This idea was subsequently taken up by a large section of Austrian officials who suggested that for political and propaganda reasons the capital of Galicia should be transferred from Lvov to Cracow, the old capital of Poland. The above conception was associated with a wider program of reforms of the Polish territories under Austrian domination; the main goal of these reforms was the winning over of the Polish public opinion and drawing away of the Polish nobility from cooperation with Napoleon and with the Duchy of Warsaw. Establishing the capital of Galicia in Cracow and the coronation of Austria's emperor as the king of Galicia in the Cracow cathedral was to have been a gesture addressed to the conservative Polish nobility. Yet, the above plans had fallen flat due to the outbreak of the war with France in the year 1809, in the consequence of which Austria had lost Western Galicia to the Duchy of Warsaw.